



Szkolny Dzwonek

NR 7 WRZESIEŃ/PAŹDZIERNIK 2011

W NUMERZE:

WARTO PRZECZYTAĆ

Oliwia Okos – Jennie Walters, *Dyskoteka Klaudii*, s. 2

UCZNIANKI LUBIĄ ZWIERZAKI

Alicja Kopij – Żyrafy, s. 2

RUBRYKA SPORTOWCA

Marcin Ochota, Łukasz Piechota – Krzyżówka, s.3

RUBRYKA PODRÓŻNIKA

Limeryki – s. 4

TEMAT NUMERU: ZDROWIE JESIENIĄ, s. 5

NASZE PRACE

Ludwika Siwiak, *Jak dawniej straszono dzieci na Śląsku?* – s. 6

**PUBLICZNA KATOLICKA
SZKOŁA PODSTAWOWA
STOWARZYSZENIA
PRZYJACIÓŁ SZKÓŁ
KATOLICKICH**

ul. Olimpijska 2

45 – 627 Opole

tel. 077 456 21 29

tel. kom. 0 512 328 863

www.spkatolicka.opole.pl

Redaktor naczelny: Michał Passon.

Redakcja gazetki: Kamila Chmielowska, Marcelina Czech, Sara Janda, Alicja Kopij, Sebastian Kowalski, Michał Mros, Anna Nolepa, Marcin Ochota, Oliwia Okos, Łukasz Piechota, Ludwika Siwiak.

Opiekun i skład komputerowy: mgr Ewelina Pudełko.

Adres redakcji: Publiczna Katolicka Szkoła Podstawowa SPSK w Opolu.

Kochani Uczniowie!

Przyjmijcie od całego zespołu redakcyjnego „Szkolnego Dzwonka” życzenia zdrowej i pięknie przeżytej jesieni! Oby tajemniczy i refleksyjny nastrój towarzyszący tej porze roku sprzyjał Waszym postępom w nauce!

WARTO PRZECZYTAĆ

Chciałabym wszystkich zachęcić do przeczytania powieści Jennie Walters pt. „Dyskoteka Klaudii”. Książka opowiada o Klaudii, która wraz z bratem bliźniakiem chce zorganizować przyjęcie urodzinowe. Wpada ona na pomysł, aby była to wspólna dyskoteka. Jest tylko jeden problem. Brat nie chce się zgodzić na dyskotekę, ponieważ woli przyjęcie urodzinowe na boisku piłki nożnej.

Ostatecznie rodzeństwo postanawia zagrać mecz. Jeśli wygra drużyna Klaudii, odbędzie się dyskoteka, a jeżeli wygra jej brat, Mateusz, będzie musiała spędzić urodziny wśród fanów piłki nożnej. Kto wygra mecz? Jakie inne problemy staną na drodze do urządzenia dyskoteki? Tego z pewnością dowiesz się, czytając tę książkę!

Oliwia Okos, kl. VI

Uczniaki lubią zwierzaki!

Żyrafy

Żyrafy to najwyższe, roślinożerne ssaki z żyjących obecnie zwierząt. Należą do rodziny żyrafowatych, a ich najbliższym krewniakiem jest okapi. Zamieszkują afrykańskie sawanny na południe od Sahary. Żywią się liśćmi i pędami drzew. Oto kilka ciekawostek o żyrafach:



Żyrafy potrafią szybko biegać - osiągają prędkość 47km/h.

Samce, większe od samic, osiągają wzrost do ponad 5 metrów i wagę ponad 1300 kilogramów.

Ciąża u żyrafy trwa 14-15 miesięcy.

Żyrafa żyje ok. 20-30 lat.

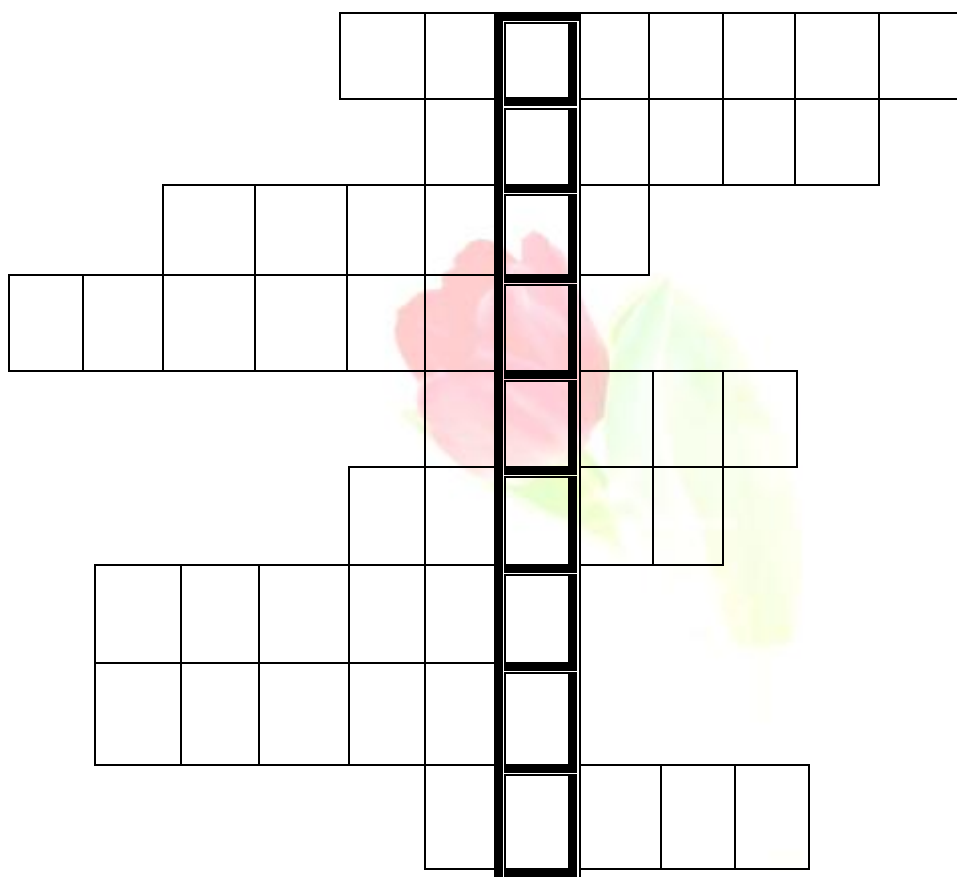
Język żyrafy ma długość 50 cm.

Rekordowe wymiary zanotowane u samca żyrafy Rotschilda wynosiły 5,87m wysokości i 2000 kg masy ciała.

Żyrafa ma bardzo długą szyję, ale opartą na zaledwie 7 kręgach jak u większości ssaków (cały kręgosłup składa się z 24 kręgów).

Alicja Kopij, kl. VI

Rubryka Sportowca



- 1.Zawodnik Barcelony Cesc ...
- 2.Kapitan Barcelony ... Puyol.
- 3.Napastnik Borussi Dortmund ... Lewandowski.
- 4.Reprezentant Polski ... Obraniak.
- 5.Napastnik Barcelony Lionel ...
- 6.Włoski klub piłkarski AC ...
- 7.Piłkarz Manchesteru City ... Aguero.
- 8.Angielski klub piłkarski Chelsea ...
- 9.Imię Angielskiego piłkarza ... Roney.

Zachęcamy do rozwiązania krzyżówki. Z rozwiązaniami proszę się zgłaszać do autorów rubryki sportowej: Marcina Ochoty i Łukasza Piechoty. Dla tego, kto pierwszy prawidłowo rozwiąże krzyżówkę, przewidziana jest nagroda.

RUBRYKA PODRÓŻNIKA

Podróże niejednokrotnie stają się inspiracją dla artystów do napisania utworu, namalowania obrazu lub napisania piosenki. Jedną z form literackich, w jakich odcisnięte zostają wrażenia z podróży, jest limeryk – krótki, żartobliwy utwór poetycki, w którym wymieniona jest nazwa miejscowości zwiedzanej przez autora. Poniżej znajdziecie przykłady limeryków.

Pani ze sklepu w Marchewkowie
właśnie daje jeść krowie
a ta krowa jej nie słucha
bo zjadła na obiad tłustego łasucha
a ja jej „Oj niegrzeczna jesteś” mówię.

Oliwia Okos, kl. VI



Jesiennego dnia na opolskim rynku
klasa szósta podziwia mury wyglądające spod tynku.
Poznaje pilnie dzieje grodu,
lecz dojmujące jest uczucie głodu.
O restauracjo! najzaciejszy budynku!

Stefan Podróżny

Był pewien pan w Koźminku,
co strasznie nie lubił kminku.
Raz krzyknął: dość tych kpinek,
ciągle kminek i kminek!
I umarł, jak stał, przy kominku.

Konstanty Ildelfons Gałczyński

Zdrowie jesienią

Co robić, by nie chorować jesienią?

A. L. Jak zdrowo się odżywiać, by nie „złapać wirusa” ?

Katarzyna Hantulska: Aby nie złapać wirusa, powinno się odżywiać w następujący sposób: najlepiej zażywać witaminy, jeść owoce i warzywa, koniecznie zjeść drugie śniadanie, a w domu przed wyjściem do szkoły wypić coś ciepłego, np. herbatę, kakao lub ciepłe mleko. Należy ubierać się odpowiednio do pogody. Powinno się ograniczać przesiadywanie przed telewizorem lub komputerem. Trzeba także wychodzić na dwór, aby się dotlenić.

A. L. Jakie choroby są najczęstsze jesienią i jak je zwalczać?

K. H. Najczęściej jesienią choruje się na katar, kaszel, gorączkę oraz grypę. Na pewno trzeba się wygrzewać w domu i pójść do lekarza. Jeżeli choroba nie wymaga pójścia do lekarza, to trzeba leczyć się w domu np. zażywać witaminy, krople do nosa, często wietrzyć pomieszczenie w którym się znajdujemy.

A.L. Ile razy dziennie powinniśmy spożywać owoce i warzywa?

K. H. Powinno się jeść pięć razy dziennie owoce lub warzywa. Najlepiej do każdego obiadu zjeść jakąś surówkę. Można też wziąć do szkoły owoc zamiast batonika.

Wywiad z panią pielęgniarką przeprowadziły:
Ludwika Siwiak i Anna Nolepa.



NASZE PRACE

Jak dawniej straszono dzieci na Śląsku?

Mój dziadek, Janek, urodził się na wsi śląskiej w okolicach Katowic. Dziadek często opowiada nam historie ze swojego dzieciństwa. Tydzień temu dziadek z babcią odwiedzili nas, by poznać naszego najmłodszego brata, Feliksa. Skorzystałam z okazji i poprosiłam mojego dziadka, żeby mi opowiedział opowieści, którymi go straszili, kiedy był mały. Na początku dziadek opowiedział mi o tym, jak jego tata w 1920 r. jechał z pięcioma kolegami na wojnę z bolszewikami. Nad ich wozem pojawiła się wtedy wielka, ognista twarz.

Później dziadek opowiedział historię o strasznej zmorze! A to było tak : W bogatym dworze żyło małżeństwo. Pewnego dnia pani dworu zachorowała i nie mogła zasnąć. Zawołali trzech mędrców, którzy stwierdzili, że męczy ją zmora. Kazali wziąć hełm konia i o północy zakręcić nim trzy razy nad głową pani dworu. O północy wykonali polecenie mędrców. W tej samej chwili w hełmie od konia ukazał się pan dworu. Okazało się, że w nim drzemał duch zmory. Od tej pory duch zmory nawiedza wszystkie domy i próbuje wdrzeć się do czyjejś duszy.

Następnie dziadek opowiedział mi ostatnią historię o utopcu, który mieszkał w pobliskim jeziorze. Dawno temu chłopcy o imionach: Jarek i Janek popłynęli łódką, by szukać skarbu w jeziorze. Jarek wskoczył do wody, by zobaczyć, czy w wodzie jest skarb. Szukał i szukał, ale nie znalazł. Zawołał więc Janka. Ten podpłynął natychmiast i pomagał mu szukać. Popłynęli bardzo daleko i głęboko. W pewnym momencie zobaczyli wielką skrzynię pełną złota i srebra, a przy niej rybę. Ryba przemówiła ludzkim głosem: „Jarku i Janku, nie bierzcie ani jednego denara. To złoto nie należy do was, tylko do króla!”. Lecz Jarek nie przejął się tymi słowami. Brał garściami złoto i wrzucał do łodzi. Ryba rzekła: „Jarku, za twoje złe postępowanie zostaniesz ukarany! Staniesz się utopcem! Od tej pory musisz strzec jeziora! A ty Janku zostaniesz wynagrodzony! Wypłyn na brzeg, tam czeka twoja nagroda!”. Teraz każdy, kto wejdzie do stawu dostanie nagrodę lub karę taką, na jaką sobie zasłuży.

Dziadek opowiadał mi jeszcze więcej historii ze swojego dzieciństwa. W przyszłości mam zamiar wydać książkę na temat dawnych tradycji i zwyczajów.

Ludwika Siwiak, kl. IV
praca napisana na konkurs „Ze Śląskiem na ty”